

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

W rocznicę śmierci

**Marija Krupkovej**  
INŻYNIEROWEJ

w dniu 5 września b. r. o godz. 10 rano zostanie odprawione nabożeństwo żelobne w kościele Najświętszego Serca Jezusowego o czym zawiadamiają krewnych i przyjaciel  
Mąż, Siostra i Dzieci.

Pomalowane wygląda jak nowe!  
Jedynie artykuły malarskie nabyte w

**Składzie Farb**  
Franciszka RYMASZEWSKIEGO  
Wilno, ul. Mickiewicza 35  
dają 100 proc. gwarancję trwałości.

**ROZPOCZYNAJEMY SEZON!**  
**NOWE WZORY! NOWE BARWY! A OTO NOWY CENNIK:** Pończochy damskie od zł. 0,90, Bielizna damska od zł. 1,75, Modne torebki damskie od zł. 2,75, Parasolki damskie od zł. 3,50, Bluzki damskie od zł. 3,00, Chustki do nosa od zł. 0,15, Rękawiczki damskie od zł. 0,90, Koszule męskie od zł. 3,50, Piękne krawaty od zł. 0,75, Skarpetki od zł. 0,40, Kolnierzyki od zł. 0,40, Koloratki dla Księży od zł. 1,95

**POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA**  
**FRANCISZEK FRLICZKA**  
ZAMKOWA 9. Tel. 6-46.

## Zwrot w procesie o zabójstwo ś. p. Chudzika.

Do Sądu Okręgowego w Sanoku, jak już informowaliśmy, wpłynął akt oskarżenia, wygotowany przez prokuraturę Sądu Okręgowego w Sanoku, a zajmujący się morderstwem, popełnionem w lipcu na osobie kand. notar. d-ra Chudzika w Brzozowie.

O bezpośrednie wykonanie oskarżenia prokuratura sanocka urzędnika Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu brzozowskiego, który — wedle aktu oskarżenia — działał miał z namowy i w porozumieniu z wywiadowcą policji brzozowskiej Stankiewiczem, który miał Jojkę nakłaniać do zabicia em. majora Owoca i w tym celu dostarczyć Jojce dubelówki. Jak wiadomo, w czasie zamachu em. major Owoc został ciężko ranny, podczas gdy towarzyszący mu dr. Chudzik poniósł śmierć na miejscu. O współudział w umyślnym zabójstwie oskarża prokuratura ponadto komendanta powiatowego Policji Państw. w Brzozowie, komisarza Drewnickiego, któ-

## Dożynki w Spale.

SPALŃ. Pat.—Ogólnopolskie święto Dożynek w Spale ściągnęło 25 tysięcy ludu wiejskiego z całego kraju.

Uroczystości rozpoczęły się w niedzielę w ogromnej hali sportowej na stadionie spalskim. Mszę świętą celebrował ks. biskup Kubina.

O godz. 11,30 uformował się uroczysty korowód dożynkowy.

O godzinie 5 pp. na wielkim stadionie sportowym odbyła się druga część uroczystości t. zw. „wieńcównic”.

Gdy ostatni gospodarz przybył na stadion, na dany znak uczestnicy dożynek wyruszyli od swych bram w stronę Prezydenta, śpiewając chóralnie: „Plon niesiemy, plon w gospodarza dom”, na czele ze starostą dożynkowym i starością—Kaszubą i Ślązaczka. Gdy uczestnicy doszli do środka stadionu, gdzie się zatrzymali, wystąpił starosta dożynkowy i przewodniczą. Starosta zwrócił się do p. Prezydenta z krótkim przemówieniem w gwarze kaszubskiej.

Starosta dożynkowy podkreślił gotowość wszystkich ziem do obrony granic Rzeczypospolitej.

Po złożeniu życzeń rozpoczęły się tańce.

## Japońska kolonizacja Mandżurji.

Charbin, stolica Mandżurji, przygotowuje się do jedynej w swoim rodzaju uroczystości: 6.000 par wstępuje równocześnie w związki małżeńskie.

Rząd japoński postanowił przed rokiem założyć szereg wyższych szkół dla przyszłych narzeczonych, celem dokształcenia młodych dziewcząt jako gospołyń. Na kursach tych które były zorganizowane w każdym większym mieście, młode dziewczęta uczyły się sztuki racjonalnego prowadzenia gospodarstwa, pielęgnowania niemowląt, oraz obowiązków żony i matki w duchu japońskiej tradycji. Właściwym celem tych kursów było ograniczenie w pewnej mierze coraz bardziej rozpowszechniających się u Japończyków do europejskiego luksusu i amerykańskiego snobizmu.

Na kursy te uczęszczało 6.000 dziewcząt w wieku od 16 do 20 lat, które po ukończeniu otrzymały państwowe zaświadczenia.

Państwo dła również o dalsze losy tych pań. W ostatnich miesiącach tysiące nieżonatych urzędniczek japońskich osiedliło się w nowym, pod protektorem japońskim pozostającym kraju Mandżuko. Młodzi ci ludzie tęsknią za ogniskiem do mowem, odpowiadającym zwyczajom i obyczajom ich kraju.

Rząd japoński wezwał zatem dziewczęta, które ukończyły „szkoły narzecznicze” i chcą wstąpić w związki małżeńskie z Japończykami, przebywającymi w Mandżuko, do zgłoszenia się o odpowiednich władz.

Z niezliczonymi wyjątkami zameldowały się prawie wszystkie „dyplomowane narzeczone” i równocześnie prawie tyluż narzeczonych z Mandżurji. Wybór nastąpił zapomocą wspólnej wyniany fotografii i zaślubiny 6.000 par są już faktem prawie dokonany.

W najbliższych tygodniach liczne okręty, przybrane barwnym kwieciami, przepłyną morze Japońskie i przywiozą na stały ląd młode dziewczęta, spragnione więzów małżeńskich. Nastąpi wówczas w Charbinie największa na świecie uroczystość zaślubin 6.000 młodych par.

## «Prawo silniejszego do władzy».

BERLIN (Pat.) Na ostatnim posiedzeniu niedzielnym kongresu partji asrodowo-socjalistycznej w Norymberdze kanclerz Hitler wygłosił w obecności przedstawicieli dyplomacji i zaproszonych gości dłuższe przemówienie do zebranych przywódców i urzędników partyjnych, w którym przedstawił swe poglądy na źródło władzy politycznej w państwie.

Hitler głosi na wstępie prawo silniejszego do władzy jako następstwo różnic rasowych na ziemi. Za prymitywną formę ustroju społecznego uważa komunizm. W miarę rozwoju jednak następuje podporządkowanie się niższych elementów rasowych i kierownictwo przechodzi do ras silniejszych, bardziej do rządzenia przystosowanych. Hitler potępia ustrój demokratyczny — mieszczański, jako pozbawiony cnót heroicznych

i właściwości bohaterskich. Hitler przypomina dalej, że dopiero on w roku 1919 opracował właściwy program, przeciwstawiający się kategorię światu pacyfistycznemu — demokratycznemu. Przez następnych 14 lat trwało skupianie się „urodzonych przywódców”, dookoła ruchu narodowo - socjalistycznego. W ten sposób z pośród 45 milionów dorosłych Niemców zorganizowało się 3 miliony bojowników, będących przedstawicielami kierownictwa politycznego narodu.

Niemcy, podejmując walkę z bolszewizmem, spełniają prawdziwą misję europejską — oświadczył kanclerz — gdyż, jeżeli choć jeden z narodów ulegnie w zachodniej i środkowej Europie bolszewizmowi, to truciźna spustoszy najstarsze i najpiękniejsze skarby kultury na ziemi.

Po przemówieniu Hitlera kongres został zamknięty.

## Pracownicy państw. u ministra skarbu.

W sobotę min. skarbu, p. Zawadzki, przyjął delegację pracowników państwowych w sprawie pogłoszek o opracowywaniu przez min. skarbu nowe ustawy uposażeniowej pracowników państwowych, która ma w znacznym stopniu pogorszyć ich sytuację materialną i ujemnie odbić się na wysokości zaopatrzenia emerytalnych.

Min. Zawadzki oświadczył delegacji, że od szeregu miesięcy przeprowadza się istotnie w ministerstwie skarbu studia nad nową ustawą uposażeniową pracowników państwowych. Studia te zmierzają do uproszczenia obecnego, zbyt skomplikowanego systemu obliczania uposażeń, przycem jednak zupełnie stanowiącą tendencją ministerstwa skarbu jest przeprowadzenie zmian tych w ten sposób, aby nie wynikało z nich pogorszenie sytuacji uposażeniowej pracowników państwowych, ani obniżenie podstawy wymiaru zaopatrzenia emerytalnych.

Wszystkie pogłoski łączące te prace z zamiarem obniżki uposażeń, są całkowicie niezgodne z prawdą.

W dalszym ciągu p. minister podkreślił, że prace te wymagają dłuższych studiów i dlatego nie należy oczekiwać zakończenia ich w najbliższym czasie.

Donosi o powyższym ag. „Iskra”. Jak widać, nie było mowy o redukcji personalnej.

## Sprawa bankiera Kwinty.

Doręczono już znajdującemu się w więzieniu w Warszawie bankierowi St. Kwintie akt oskarżenia w głosnej sprawie o podstępna upadłość domu bankowego.

Opis czynów przestępnych bankiera obejmuje 91 stron druku maszynowego.

Kwinto odpowiada będzie z art. 269 i 276 K. K. za nadużycie zaufania i złośliwe bankructwo oraz za prawa upadłościowego z r. 1889. Podstawą oskarżenia są nietylko skargi poszkodowanych klientów domu bankowego, ale również orzeczenie wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie.

Równocześnie doręczono akty oskarżenia szwajcarskiemu bankierowi St. Kwintie i obywatelce szwajcarskiej Emilji Guglerowej, przebywającym na wolności za wysołkami kaucjami.

Na rozprawę wezwanych będzie 120 świadków i kilkunastu ekspertów w dziedzinie bankowości.

Łącznie ze sprawą karną rozpatrywaną będą podwójtwa cywilne poszkodowanych a między innymi powództwo Mączyskiego w wysokości 175 tysięcy złotych, zabezpieczone na toruńskiej fabryce „Celfan”.

Rozprawa główna w sprawie St. Kwinty i innych w warszawskim Sądzie Okręgowym przewidywana jest w październiku.

## Benesz o zagadnieniu Europy środkowej.

LONDYN (Pat.) „The Observer” zamieszcza artykuł Benesa na temat sytuacji w basenie Naddunajskim. Benesz wymienia trzy możliwości rozwiązania zagadnienia austriackiego:

- 1) Anschluss, włączający Austrię do III Rzeszy Niemieckiej Hitlera,
- 2) stworzenie nowych mniejszych Austro-Węgier, pod przywroconą dynastją Habsburgów,
- 3) rozwiązanie w drodze istotnej i ścisłej kollaboracji gospodarczej między 5 lub 6 państwami naddunajskimi.

Pierwsze i drugie rozwiązanie doprowadziłyby do komplikacji i

## Pogotowie obronne Francji.

Przeprowadzona w tych dniach inspekcja fortyfikacji, wschodnich przez premiera Francji Daladiera, znalazła oddźwięk w prasie francuskiej.

Na przest. zeni 100 kilometrów, w strefie osłoniętej na południe fortyfikacjami twierdz Verdun i Belfort i graniczącej na północy z księstwem Luksemburg, ciągnie się od samej prawej granicy niemieckiej pas najnowszych fortyfikacji, dochodzący do 15 km. szerokości. System umocnień polowych jest tak skombinowany, pola obrztału tak starannie rozlokowane, że w krzyżowym ogniu karabinów maszynowych i dział musi się zalać każdy, najstarszemu nawet przygotowany atak.

Artylerja nieprzyjacielska jest wobec żelazobetonowych schronów i umocnień bezsilna. Wybudowane na 100 metrów w głąb ziemi umocnienia polowe, na powierzchni zrzę-

## Poważny niepokój.

Trzecie rozwiązanie jest jedynie logiczne. Mała Ententa „u pracuje nad jego realizacją na podstawie wspólnego statutu ekonomicznego. Benesz przy puszcza, że naturalnie współzależność gospodarcza doprowadzi również do współpracy Węgier. Sprawy polityczne muszą zejść obecnie na drugi plan.

Plan mój — zaznaczył dalej Benesz — pragnie odbudować to, co było dobre w Europie przedwojennej, ale na zasadach nowej Europy. Wszelkie usiłowanie doprowadzenia przemocą do rewizji granic wywołują jedynie chaos i anarchję.

## Egzekucja komornego przez władze skarbowe?

Zanotowaną już przez prasę pogłoskę, jakoby istniał zamiar oddania władzom skarbowym egzekucji komornego, powtarza obecnie „Gazeta Handlowa”.

Pogłoska więc utrzymuje się nadal, jest jednak mało prawdopodobna.

## Stosunki handlowe polsko-sowieckie.

10 września przybyć ma do Warszawy członek Kolegium Komisariatu dla Spraw Handlu ZSRR p. Brown. Przyjazd p. Browna pozostaje w związku z doniesieniami rozmowami na temat rozszerzenia zakupów sowieckich w Polsce za pośrednictwem Porossu i Sowpolortu. Ustalony będzie plan zakupów w roku 1934, gdyż dotąd wyzerpano tylko zamówienia przewidziane w dwuletniej umowie gospodarczej na rok bieżący. Niezależnie od kwestji zakupów, aktualnym się staje plan znacznego rozszerzenia działalności Sowieckiego Przedstawicielstwa handlowego w Polsce.

Sowiety noszą się poważnie z projektem zależenia w porcie gdyńskim, centralnych składów importowych i eksportowych. Składy te zastąpiłyby składy sowieckie w porcie hamburskim, a to na skutek rozluźnienia stosunków sowiecko-niemieckich. Składy w Gdyńi służyłyby do magazynowania ryb, kawioru i innych towarów eksportowanych z Sowietów do krajów Europy Środkowej i Zachodniej. Gdyńia stanowiąc ma ponadto punkt przeładunkowy dla towarów importowanych do miejscowości Rosji Północnej.

Wobec osiągnięcia porozumienia celnego polsko-sowieckiego, w najbliższym czasie podpisana ma być umowa o dostarczeniu przez Sowiety większej ilości tytoniu dla Polski. ZSSR wwiezie również na warunkach ulgowych poważniejsze transporty futer.

## Ptaki i ryby czują wczesną zimą.

W tym roku prawie wszystkie ptaki odleciały do swych siedzib zimowych bardzo wczesnie. Bociany popieńczyli do ciepłych krajów prawie o cały tydzień wcześniej, niż zwykle; przeważnie opuszczają nas w końcu sierpnia. Ten wczesny odlot bocianów jest zapowiedzią bliskiej i ostrej zimy. To samo zapowiada wczesny odlot jaskółek w sierpniu. Spostrzeżenia tegoroczne nad odlotem innego ptactwa potwierdzają to samo. Ostrą i wczesną zimą zapowiada też zachowanie się w tym roku wędrownych ryb w rzekach i potokach górskich.

## Klin między Polską a Austrią.

Austriacka opinia publiczna znajduje się pod wrażeniem niesłychanego nietyktu, jakiemu dopuścił się organ wielkoniemiecko - hitlerowski „Wiener Neuste Nachrichten”. W przededniu uroczystości, związanych z obchodem 250-letniej rocznicy odświecy Wiedna, ogłosił on artykuł wstępny, w którym stara się udowodnić, że zaślubi Sobieskiego około oswoobodzenia Wiedna są mocno przesadzone i nie odpowiadają rzeczywistości, względnie prawdziwej historyczności. Urząd kanclerski, aby nie dopuścić do naruszenia dobrych stosunków polsko-austriackich, ogłosił, że nie ma nic wspólnego z tym organem, który nie reprezentuje wcale austriackiej opinii publicznej, jeśli chodzi o stosunek Austrii do Polski.

W poważnym austriackim organie „Wiener Allg. Zeitung” ukazał się artykuł pod tytułem „Sobieski i hitlerowcy”, w którym redakcja przaje, że dzięki Hitlerowi, „Wiener Neuste Nachrichten” odważyło się w sposób bezczelny szkalować Polaków i króla polskiego. Piśmidło to stara się wbić klin między Polską i Austrią i szkodziłi tamsamem państwu austriackiemu. To, co czyni organ hitlerowski, jest jawnym aktem sabotażu politycznego i ekonomicznego, gdy obrażając Polaków, podkopuje ruch obcych. Bez Sobieskiego i wojska polskiego, miałyby dziś Europa inny wygląd. Chwały, która mu się słusznie należy, nikt nie ośmielił się uszczuplać. „Wiener Neuste Nachrichten” miało też smutną odwagę, że spotwarzyło podstępnie Austrię i polskich przyjaciół. Jest to dziwnie, o którym Polska i społeczeństwo austriackie doskonale wie, że żyje on za pieniądze pruskie i knuje zdradzieckie wobec Austrii plany.”

## Filmy sowieckie w Polsce.

Umowa kontyngentowa - celna, która zawarta zostanie między rządem polskim i poselstwem Związku Sowieckiego w Warszawie, uregułuje również kwestję przywozu filmów produkcji sowieckiej na rynek polski. Producenci sowieccy zabiegali o przyznanie im niższych stawek celnych na przywóz filmów do Polski.

W układzie, który będzie w najbliższych dniach ogłoszony, zabiegi sowieckiej produkcji filmowej o niższą stawkę celnych, uwiecznione będą wynikiem pomyslnym. Jak słychać, mają te niższe wynosić około 40 proc. stawek obecnie obowiązujących, co jest równoznaczne z u-

**Sala do wynajęcia**  
na odczyty i zebrania  
Orzeszkowej 11  
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

**Centralna Kasa Spółek Rolniczych**  
ZAŁOŻONA w 1909 r.  
ODDZIAŁY: WARSZAWA, KRAKÓW, LWÓW, TORUŃ, LUCK, WILNO  
KAPITAŁY WŁASNE Dn. I. VII-33 r. ZŁ. 6,909,000.—  
Przyjmuje wkłady na rachunki bieżące (czekowe) i książeczki oszczędnościowe (wkłady zwrotne na każde żądanie lub terminowe) i zapewnia

**najwyższe oprocentowanie — obecnie do 8%**

Zebrałe fundusze Centralna Kasa przeznaczona na finansowanie rolników, zorganizowanych w 3,000 — różnych spółdzielni rolniczych.  
670.000 rolników z tych spółdzielni gwarantuje za pożyczki z Centralnej Kasy całym swoim majątkiem: ziemia, budynkami i inwentarzem.  
DAJE WIĘC CENTRALNA KASA CAŁKOWITE ZABEZPIECZENIE I NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE WKŁADKÓW.  
OSZCZĘDZAJCIE I LOKUJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI  
w  
**CENTRALNEJ KASIE SPÓŁEK ROLNICZYCH**  
w Wilnie, ul. A. Mickiewicza № 28, Tel. 13-65.

# OBŁUDA.

Jakkolwiek stare łacińskie przysłowie twierdzi, że „honoros mutant mores”, jest inne, polskie przysłowie, które poucza że „czem skorupka za młodu nasiąknie, tem oddaje pod starość. Dotyczy to w pewnej mierze Hitlera, który mimo wyniesienia na stanowisko kanclerskie, nie może porzucić dawnych zwyczajów, kiedy jeszcze był agitator i trybunem ludu. Skwapliwie korzysta on z każdej sposobności, a nawet kosztem olbrzymich sum stara się stwarzać takie okoliczności, przy których mógłby wygłaszać niezmiernie długie mowy, obliczone specjalnie na efekt cniwilowy, tamsamem podobne do tych olbrzymich fajwerków, które obecnie urządzone są przy każdej okazji, w Berlinie, ostatnio w Norymberdze, przy pomocy wielu centnarów środków wybuchowych. Są one niewątpliwie bardzo efektowne, ale krótkotrwałe i nierozwidniające mroków polityki niemieckiej, przeciwnie, bardziej je podkreślają.

Nie byłby sobą Adolf Hitler, gdyby przy sposobności wielkiego zjazdu w Norymberdze nie wygłosił sążnistej mowy, rozniezionej momentalnie przy pomocy radia na wszystkie strony świata. Mowa kanclerska była zbyt obszerna, abyśmy ją tu bodaj w streszczeniu powtórzyć mogli. Ograniczamy się do kilku punktów, przeznaczonych wyraźnie na użytek zewnętrzny, dla zagranicy. Hitler podkreślił z naciskiem „wiekopomną” zasługę swoją i swoich towarzyszy w walce z komunizmem. Gdyby nie on — już by Niemcy były komunistyczne, a to znaczyłoby olbrzymi przewrót i bankructwo w gospodarce wszechświatowej — to byłoby równoznaczne z całkowitą zagładą państw zachodnich, zachodniej kultury. Innymi słowy Europa i świat cały zwałby się w ten sposób — „Zarządzenia i ustawy w nowych Niemczech mają wszystkie bardzo ściśle związek z tą nową wiarą. Paragrafy aryjskie dla urzędników, zwłaszcza w sądownictwie, a ostatnio nawet w kościele ewangelickim nie są tylko wynikiem jakiejś nienawiści do żydów, którą można przeżyć ulogodzie Nowa organizacja i nowe zadania urzędów zdrowia, nowa polityka rodzinna i małżeńska, nowe podstawy dla organizacji, działalności i etyki lekarskiej („patrzcie generacjami” — „das Sehen in Generationen”), służy prawo o sterylizacji, powtarzające się już wypadki piętnowania dziewczyn, zjadających się z ludźmi innej rasy (zwłaszcza żydami), zmiana

zapatrywań na istotę prawa i w związku z tem wylana się na horyzontie przebudowa studów prawniczych, bunt przeciwko prawu rzymskiemu, wszystko to wynika z nowego nitu krwi i rasy. Jest to niewątpliwie rodzaj nowego wyznania religijnego, bunt ideologiczny, którego rozwoju i skutków w pełni dzisiaj jeszcze nie można przewidzieć, ale którego wytrzymałość i upor w urzeczywistnianiu właśnie dla tego jego charakteru nie wolno lekceważyć, chociażby nawet ten stosował metodę ostrożną i umiejętnie stopniował zadania, wysuwając kolejno dojrzale i przygotowane po cichu inne”.

**Cmentarzisko polskich okrętów.**  
Od szeregu miesięcy trwa w Gdyni zatarg pomiędzy marynarzami floty handlowej a armatorami. Jest to zatarg o uposażenie i nie wiadomo końca tego zatargu.  
Naogół w tym naszym porcie wre życie, na terenie wolne, strefy odbywa się gorączkowa praca. Ale, jak stwierdza korespondent „Kurjera Poznańskiego”,  
„W tem tętniącym życiem środowisku, w obrębie wolnej strefy, która koczując się psennie i zabudowuje w szalonym tempie, znajduje się cmentarzisko. Przy Nadbrzeżu Amerykańskim, o rzuć kamienia od wspaniałego magazynu „Cukroportu”, rozciąga się cmentarzisko polskiej floty handlowej.  
Statki przywiązane, statki bezrobotne! Dwuzerowym sterem w wodzie czarne kadłuby. Skrzydła mosiężnych śrub wystają w powietrze, które kryje je warstwa grysypanu. Stery zamary w bruzkach, a z nadbudówek, aiegdzy białych, płatami odpada farba.  
Zalony kondukt otwiera mały kołowy stateczek żegluga przybrzeżnej, „Hanka”. Pokłady, które rozbrzmiewają śmiechem bezrobotnych lotników, jeżdzących do Helu, Jastarni i Orłowa, przeżarła rdza. Poszyte statki zniszczone i zrujnowane.”

**Ceny ziemiopłodów.**  
To samo „ABC” w sprawie gwałtownego spadku cen na ziemiopłody w notacji p. i. „Walka z kryzysem”, zaznacza:  
„W ciągu ostatnich paru tygodni ceny ziemiopłodów spadły na niespotykany dotychczas niski poziom. Nabiera to specjalnego charakteru, jeśli wziąć pod uwagę, że spadek ten nastąpił w okresie rozpoczęcia akcji interwencyjnej na wielką skalę. Można przeto już niemal napewno powiedzieć, że akcja interwencyjna w roku bieżącym zupełnie zawiodła.  
Obecny poziom cen jest oczywiście zjawiskiem przejściwym. Jednakowoż znaczne i stałe podniesienie cen ziemiopłodów jest niemożliwe. To, co akcja interwencyjna osiągnąć może i powinna, to przede wszystkim wyrównanie poziomu cen w ciągu roku. Ten cel w obecnym roku gospodarczym już nie będzie osiągnięty.  
Oczywiście należy przypuszczać, że na przedwzrostku da się osiągnąć, może nawet znaczną część cen ziemiopłodów, ale to przecież nie zwiększy zdolności nabywczej rolników, a jedynie zwiększy zarobki pośredników w handlu zbożowym. A jednocześnie nie pozwoli to na obniżenie kosztów utrzymania w miastach, jeśli wogóle nie wpłynie na wzrost tych kosztów.”

**Mit krwi.**  
Jak twierdzi korespondent „Gazety Warszawskiej” z Berlina, p. Jerzy Drobnik, podstawą ideologii hitlerowskiej jest mistyczna wiara w potęgę krwi, w przyrodzone właściwości rasy. Jest to jeden z najgłębszych i najbardziej zakorzenionych momentów w ruchu hitlerowskim, wywołujący działania i czyn i tem samem powodujący zasadnicze poniesienia w polityce praktycznej.  
„Zarządzenia i ustawy w nowych Niemczech mają wszystkie bardzo ściśle związek z tą nową wiarą. Paragrafy aryjskie dla urzędników, zwłaszcza w sądownictwie, a ostatnio nawet w kościele ewangelickim nie są tylko wynikiem jakiejś nienawiści do żydów, którą można przeżyć ulogodzie Nowa organizacja i nowe zadania urzędów zdrowia, nowa polityka rodzinna i małżeńska, nowe podstawy dla organizacji, działalności i etyki lekarskiej („patrzcie generacjami” — „das Sehen in Generationen”), służy prawo o sterylizacji, powtarzające się już wypadki piętnowania dziewczyn, zjadających się z ludźmi innej rasy (zwłaszcza żydami), zmiana

**Rewelacje „Nash Magazine”.**  
Popularny miesięcznik angielski „Nash Magazine” został przed tygodniem zakazany w Niemczech przez rząd Hitlera. Powodem odebrania mu debitu był artykuł korespondenta dziennika lodyńskiego „News Chronicle”, członka Izby Niższej, Pernaia, który w sposób ironiczny opisał członków rządu obecnego i samego Hitlera.  
Hitler przedstawił Pernaia, jako komiczną figurę, wzorującą się na

**Sytuacja międzynarodowa oczyma komunistycznej międzynarodówki.**  
Moskwa, w sierpniu (Centropress). W pierwszej połowie sierpnia obradowało w Moskwie plenum Komunistycznej Międzynarodówki. Obrady były tajne. Dopiero obecnie sekretarjat centralny międzynarodówki komunistycznej ogłosił te części referatów, które przepuściła ostra cenzura Kominternu, jako mogące być podane do publicznej wiadomości. W referacie tym charakteryzuje się sytuację międzynarodową z punktu widzenia Komunistycznej Międzynarodówki.  
„Nadszedł koniec stosunkowej stabilizacji kapitału” — mówi się w referacie Kominternu o sytuacji międzynarodowej. — „Ale dotychczas jeszcze nie wytworzyła się w poszczególnych państwach atmosfera rewolucyjna. W obecnym czasie przeżywamy właśnie okres przejściowy do okresu wielkich starć pomiędzy klasami i państwami, do okresu rewolucyj i wojen.”

Omawiając sytuację w Niemczech, Komunistyczna Międzynarodówka stwierdza, że władza Hitlera to „dowód zaostrożenia się różnic klasowych”. Przywódcy komunistycznej międzynarodówki wskazują na to, że „niemiecki faszyzm potrafił

Wiadomym jest także, że sam Hitler, jakkolwiek bezwzględnie tępi komunizm u siebie w domu, na zewnątrz z Sowietami stara się utrzymać możliwie najlepsze stosunki.  
Wobec tych wszystkich niezbitych faktów odgrywanie przez Hitlera roli pograncy bolszewizmu i zbawcy kultury zachodniej jest najzwyczajszą obłudą. Obłudą jest także

# Z prasy.

Ze swastyką przez Pomorze.  
W czwartek rozpoczął się powrót z Prus Wschodnich uczestników niemieckiego radu samochodowego i motocyklowego. W drodze powrotnej prawie wszystkie maszyny skierowały się przez Gdańsk—Gdynię—Wejherowo do granicy niemieckiej.  
Początkowo randowcom niemieckim wolno było jechać w mundurach hitlerowskich z chorągiewkami, o zdobionym swastyką. Dopiero o godz. 11 rano starostwo powiatu morskiego — wskutek protestów ludności pomorskiej — zakazało przepuszczania umundurowanych hitlerowców i poleciło policji spisywać na posterunku odpowiednie protokoły, gdyby samochody niemieckie miały wjechać na teren Polski z godłami hitlerowskimi lub z pasażerami w mundurach hitlerowskich. W wyniku tego zarządzenia spisano 8 protokołów. O zarządzeniu władz polskich dowiedział się posterunek na granicy gdańskiej w Steinflus i poinformował dalszych randowców. Na skutek tych ostrzeżeń hitlerowcy chowali mundury za skórzaną kurtkę i mimo panującego upału wjechali na teren Polski z podniesionymi kołnierzami i szjami owiniętymi w szale.  
**Interwencja rektorów w sprawie eksterytorjalności.**  
Nowi rektorzy wyższych uczelni w Warszawie, po objęciu urzędowania, rozpoczęli przygotowania do interwencji u odnoszących władz, w sprawie nowej ustawy akademickiej. Opracowany jest dokładny plan terenów Uniwersytetu Warszawskiego oraz Politechniki, które mają podlegać eksterytorjalności. Plan terytorjalny ma obejmować nie tylko gmachy uniwersyteckie na Krakowskim Przedmieściu oraz przy ul. Polnej, ale również rozsiarne w rozmaitych punktach miasta zakłady oraz pracowni naukowe.  
Projekt rektorów wyższych uczelni warszawskich zgłoszony będzie w Komisariacie Rządu m. Warszawy.

**Uchylenie ulg celnych na importu papieru.**  
W dniu 4 września wejdzie w życie rozporządzenie, uchylające moc obowiązującą rozporządzenia ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa z dnia 21 czerwca 1932 o ulgach celnych na przywóz do Polski papieru pakowego, gazetowego i kancelaryjnego. Pozwolenia ministr. skarbu na zastosowanie ulgi celnej przy przywozie papie-

**Zatarg w Kłajpedzie**  
Jak podaje Elta z Kłajpedy, zastępca gubernatora kraju kłajpedzkiego, dr. Sakalauskas, wystosował do przewodniczącego sejmiku krajowego pismo z przypomnieniem, że na porządku dziennym bieżącej sejmiku figuruje punkt p. t. „Obrady w sprawie ustawy i reorganizacji sądownictwa litewskiego”. W związku z tem dr. Sakalauskas zwraca uwagę, że obrady o reformie sądownictwa litewskiego w myśl par. 5, 7 i 10 statutu kraju nie należą do kompetencji sejmiku kraju. Gdyby podobne obrady pomimo to się odbyły, uważałoby to należało za przekroczenie kompetencji przez sejmik. Wobec tego zastępca gubernatora prosi przewodniczącego sejmiku, by punkt ten z porządku dziennego sejmiku został zdjęty.  
30 sierpnia odbyło się posiedzenie sejmiku kłajpedzkiego. 6-ty punkt porządku dziennego tego posiedzenia opiewał: „Rozważania o ustawie o sądownictwie Republiki Litewskiej”.  
Gdy obrady doszły do tego punktu, zostało odczytane przedewszystkiem pismo zastępcy gubernatora. Następnie głos zabrał poseł Gubba (Landwirtschaftsp.), który wyraził

**Zaczarowany pałac lotnictwa włoskiego.**  
Między dworcem kolejowym Termini a Termini Dioklecjana wznosi się dumnie gmach ministerstwa lotnictwa, dzieło nowej architektury faszystowskiej, którym pyszni się Rzym. Motywy klasyczne i renesansowe użyte zostały w nowym gmachu w ich zastosowaniu modernistycznym, jako linie strukturalne, bez ozdób, bez wybijalności.  
Urządzenie wewnętrzne, organizacja pracy, które wyszły z inicjatywy samego Balbo, uczyniły z ministerstwa lotnictwa jedną z osobliwoci netylko architektonicznych, lecz i organizacyjnych.  
System korytarzy wewnętrznych dzieli wnętrze budynku na biura, sale. Ściany poprzeczne, dzielące jedną salę od drugiej, są szklane; na każdym biurku, na każdym stole znajduje się telefon i aparat poczty pneumatycznej. Centrala pneumatyczna w podziemiach obsługuje 40.000 połączeń; cała korespondencja wewnętrzna, wszystkie druki, papiery, listy przesyłane są pocztą pneumatyczną z wydziału do wydziału, z biura do biura.  
Cztery piętra zajmują biura i pracownie, w których półtora tysiąca pracowników, urzędników, inżynierów, lotników, oficerów stanowi sztab główny mózg kierujący całą armją lotniczą Włoch.  
W podziemiach znajduje się sala jadalna, której organizacją jest dziełem i pomysłem ministra Balbo. Sala kolosalnych wymiarów mieści setki szklanych wysokich stolików, w głębi bar z błyszczącymi maszynkami expresso do kawy; za salą jadalną znajdują się sale gimnastyczne, bilardowe oraz luksusowo urządzone uymownie. — Regulamin opracowany przez marszałka Balbo opiewa, iż każdy musi po obiedzie przejść do umywalni, unąć sobie ręce, wypłukać usta i wyczyścić szczoteczką zęb. Poddać się temu muszą zarówno zwykli szeregowcy jak i wyższe szarże. Przykład daje sam Balbo, który jada obiady razem ze swoimi podwładnymi. Kto nie przestrzega regulaminu mycia, ten zostaje zapisany do raportu.  
Na obiad wyznaczono czterdzieć minut. Składa się on z dwóch tłałk dań do wyboru, jednakowych dla wszystkich bez wyjątku, nie wyłączając samego ministra. Obiad je się stojąc, krzesła niema.  
Reszta urządzeń w gmachu ministerstwa lotnictwa stoi na tym samym poziomie i jest ostatnim wyrazem techniki współczesnej.

**Z III Targów Północnych, Frekwencja wczorajsza.**  
Wczoraj wystawa lniana cieszyła się wielkim powodzeniem. Przez cały dzień pawilon był przepelniony zwiedzającymi. Według prowizorycznych obliczeń zwiedziło wystawę lnianą przeszło 5000 osób.  
**Wycieczki na Targach.**  
Dzień wczorajszy na Targach pod względem liczby wycieczek był niezmiernie ożywiony. Wiele wycieczek z całej Polski zwiedziło Targi i Wystawę lnianą. W ciągu dnia bawiło na terenie Targów około 4000 turystów. Zdolaliśmy zaobserwować wycieczki z następujących miejscowości: z Hódzucisz, składająca się z 63 osób, Szarkowszczyzny 72 osoby, Głębokiego 80 Gudoğaj 37, Polany 200, Smorgoń 200 i druga 50, Rudzi-szek 52, Parafianowa 38, Poznań 100, Białogostka 200, Oran 30, Warszawy 25, Lidy 44, Nowych Świąt 39, Wjdz 220, Wjdz 80, Ignalina 13, Dukst 82, Suwalki 54, Baranowicz 200, Horodzieja 40, Skrzybowców 41, Nowo-Jelni 50 i Łodzi 80. Wymienione wycieczki przybyły pociągami przedpołudniowymi. Wieczorem przybyło również kilka wycieczek. Między innymi przybyła wielka wycieczka ze Lwowa, składająca się z około 600 osób.  
Ogólnie biorąc, większość wycieczek przejechała z terenu Ziemi Północno-Wschodnich. Wszystkie wycieczki zorganizowane zostały z okazji odbywających się obecnie Targów Północnych. Dlatego więc turyści zwiedzili przedewszystkiem Targi, a dopiero następnie udali się na zwiedzanie miasta i okolic.  
W dniu wczorajszym bawił w naszym mieście współorganizator i wieloletni dyrektor targów poznańskich konsul Finlandji, p. dr. Krzyżankiewicz, który zwiedził również Targi i Wystawę Lnianą.  
**Wycieczka z Rumunii.**  
W najbliższych dniach przybywa do Wilna z Czerniowców z Rumunii wycieczka, składająca się z przeszło 400 osób. Wycieczka przybywa do

**SZKICE I OBRAZKI. GODZINA DZIECKA.**  
Życie jest bajką, opowiadana przez los... idiotom.  
Hm! Tak powiedział jeden z ludzi bardzo mądrych, któremu los widocznie żadnej bajki nie powiedział. Był to pesymista i człowiek, nie wierzący w piękno bajki życiowej.  
Życie jest bajką, którą trzeba opowiadać bardzo umiejętnie, a będzie jej słuchać z zajęciem istota tak mądra, jak dziecko. Nie każdy umie i nie każdy potrafi dziecku opowiadać bajkę o życiu i bajkę życia. Trzeba na to mieć serce, do serca dziecięcego nieco podatne. Trzeba być bardzo dobrym i mieć dużo, dużo rozumu.  
Najtrudniejszą gałęzią literacką jest bajkopisarstwo. Bardzo bowiem łatwo jest z podręcznikiem geograficznym na biurku pisać w Ozmianie pamiętniki myśliwskie z Klondyke, a jeszcze łatwiej pisać powieść miłosną o złamanem sercu jakiegoś „kwiatu jabłoni” w Osaki, stale mieszkając w Rawie Ruskiej i będąc zaręczonym z panną Bożenną Pączek.  
Bajka musi być prosta, rzetelna trochę i mądra bardzo, powinna się jarzyć ogniskami humoru i być w treści i założeniu dobrą.  
W bajkobiożrze pisarek wileński zwraca uwagę bajkopisarką Wanda Stanisławska.  
Tak się złożyło, że dobra ta pani bardzo dzieci ukołacha, dzieciom życie poświęciła i będąc pedagogiem, netylko z obowiązku, do dzieci nauczyła się mówić.  
Pani Wanda zna dziecko, zna pole jego zainteresowań w wieku od lat 3 do 90 i pisze bardzo udane bajeczki tylko dla tego małego światka, który swej autorce bardzo, bardzo jest za to wdzięczny.  
Po „Czarownicy” i „Królewiczu Raku” ogłędaliśmy na scenie Lutni nową bajkę Stanisławskiej „Z pałacu do cyrku”. Tym razem nie do lasu prowadzi nas autorka, ale wśród ludzi, w życie.  
Ostatnia bajka jest historyjką małej Lilii, która, przez cyganów skradzioną, z pałacu rodziców wędruje do cyrku.  
Boże jedyny, czegoż to maleństwo przecierpieć nie musi.  
Są w tej bajce ludzie źli, których kochać nie należy, są ludzie biedni, nad którymi litować się trzeba i ludzie bardzo dobrzy.  
Dzieciarnia słucha, słucha i za słowami autorki idzie w życie i przeżycia małej Lilii.  
Bajka jest czołowna, wykonawcy, z trójką działwą na czole z trudnego założenia grania dla dzieci świetnie się wywiązała, a piosenki bajca, poza świetnym wykonaniem, posiadają wielkie walory literackie.  
Ale żalować należy, że tak rzadko i mało dzieciom pisze pani Stanisławska.  
Po kilku uwagach, prośba do autorki bajek i drogiej koleżanki (mam ten zaszczyt z p. Stanisławską kolegować): więcej bajek dzieciom dać należy, netylko na scenie, ale i w formie książkowej. Znajdzie się ilustrator, znajdzie się wydawca, a i wdzięczna serca czytelników się znajdą.  
Więc do pracy — dzieci czekają!  
M. Junosza.

# BIEG DOOKOŁA POLSKI.

Kolarstwo Polskie jest obecnie pod wrażeniem trudnego do zorganizowania wyścigu dookoła Polski.

Wyścig, jak wiemy, już się rozpoczął. Biorą w nim udział najlepsi kolarze Polski, którzy dziś przyjadą do Wilna.

Wyścigowi temu, który ma ogromne zadanie propagandowe, trzeba słów kilka poświęcić.

Tegoroczny wyścig jest trzecim wyścigiem dookoła Polski. Po dwóch pierwszych wyścigach mieliśmy przerwę, wywołaną przesileniem organizacyjnym wśród naszych kolarzy. Teraz zaś odrodziła się wielka myśl organizowania tej imprezy, która wymaga jak od zawodników, tak też i od organizatorów bardzo wielkiego przygotowania.

Pisząc o biegu, nasuwają nam się na myśl fragmenty gigantycznego biegu dookoła Francji. Nie ulega wątpliwości, że te dwa biegi mają bardzo dużo wspólnego, ale z punktu widzenia sportowego nie możemy w żadnym wypadku porównywać Tour de France z Tour de Pologne, bo wyścig Francji ma swoją stałą i bardzo bogatą tradycję, ma on daleko, bo 5 razy dłuższą i trudniejszą trasę, a co najważniejsze — że poziom sportowy wyścigu przez Alpy jest daleko wyższy.

Wyścig dookoła Francji jest rzeczywiście wyścigiem gigantycznym, a o młodym biegu dookoła Polski tego powiedzieć nie możemy. Patrząc jednak z punktu widzenia sportu polskiego i zapominając zupełnie o Francji, musimy podkreślić bardzo wielkie znaczenie wyścigu dookoła Polski. Wyścig ten ma przed sobą ogromną przyszłość i powinien z biegiem czasu stawać się walką nie tylko polskich kolarzy, ale i zagranicznych, a i w poszczególnych miastach, przez które przechodzić będzie trasa biegu, powinien wytwarzać się sportowy nastrój.

Tutaj musimy uciec się od Francuzów, którzy bieg dookoła Francji uważają za największą imprezę sportową kraju, i echa tej imprezy rozchodzą się po wszystkich państwach propagujących sport.

Przecież Tour de France jest śledzony przez cały świat, a w dniu przyjazdu zmęczonych kolarzy do Paryża wylegają na ulice niezliczone tłumy, które wita zwycięzców kolarskiego maratonu.

Polska chce iść za przykładem usportowionej Francji i niewątpliwie tegoroczny bieg będzie wielkim krokiem postępu w sporcie kolarskim.

W ten sposób z roku na rok rosnąć będzie bogata tradycja biegów dookoła Polski.

Tutaj trzeba zwrócić uwagę na spopularyzowanie tej imprezy. Cała Polska powinna więc żywo zainteresować się przebiegiem walki elity polskich kolarzy.

Trzeba w przyszłości starać się, by do biegu Tour de Pologne startowało jak najwięcej kolarzy, by na starcie nie zabrakło absolutnie nikogo. W tym roku pod tym względem mamy bardzo poważne niedociągnięcia, które zapisać trzeba na karby organizatorów. Nie potrafili oni umiejętnie wyzyskać w celach propagandowych idącej zawsze na spotkanie sportowi prasy, która z niewiadomych bliżej względów została pominięta.

Uważam, że praca organizacyjna biegu powinna rozpoczynać się nie pięć dni przed biegiem, ale już jakieś trzy, dwa miesiące przed startem całej sportowa Polska musi wiedzieć o takich szczegółach, jak dzień i miejsce startu, o trasie, o zapisach i regulaminie.

Biorąc stożki wileńskie, z przykrością musimy stwierdzić, że do ostatniej chwili nie wiedzieliśmy o biegu. Konferencje odbywały się, ale odbywały się one przy drzwiach zamkniętych, a zawodnicy na tem ucierpieli najwięcej, bo nie wiedzieli, kiedy, jak i gdzie można się zgłaszać do biegu, a chętnych nawet u nas w Wilnie było dość sporo.

Tutaj właśnie podkreślam jeszcze raz, że zapominano o propagandzie przed biegiem, a nawet nie wierzą wszyscy, że owocem tej wcześniejszej nieco pracy byłoby daleko liczniejszy start kolarzy. Niech więc nie dociągają te będą naszym dowiedzeniem a wówczas nie powtórzą się już one więcej.

Wilno do biegu zgłosiło jednego tylko kolarza. Może dużo komu wyda się, że to i tak dobrze, że mamy wśród elity kolarstwa polskiego jednego przedstawiciela, ale daleko lebiej przecież byłoby, gdyby w biegu dookoła Polski pojechało z Wilna 3 — 4 zawodników.

Stała się więc wielka krzywda, bo powtarzam jeszcze raz, że chętnych było sporo, ale cała ta konspiracyjna organizacja stała w dużej mierze na przeszkodzie. Przecież w danym wypadku pomoc mógłby swoimi zawodnikom również i Miejski Komitet W. F.

Wrócimy jednak do rzeczy wileńskich, do zawodników którzy są usługują na wyróżnienie.

Tour de Pologne jest imprezą wymagającą specjalnego treningu, a

dziesięciodniowa walka z przestrzenią i przeciwnikiem nie należy do walki łatwej. Tutaj sukcesem jest nawet zajęcie dalszego miejsca, bo o pierwszym nie każdy przecież może marzyć.

Zwycięstwo w biegu dookoła Polski jest nadzwyczaj cennym sukcesem sportowym.

Wilno pierwszy raz w dziejach sportu kolarskiego będzie miało mo-

żność przyglądania się biegowi. Przyjmujemy z radością, że zawodnikami sportu wrażeń kolarskich, a sportowe Wilno u bram swego miasta powinno z entuzjazmem powitać wpadających na metę kolarzy.

Dziś więc o godz. 16 u wylotu W. Pohulanki ujrzymy finisz etapu Grodno - Wilno.

Warszawskie Towarzystwo Cyklistów, będąc organizatorem biegu,

bardzo dobrze zrobiło, że trasę wytknęło na północ, że zrzężyowało z Krakowa i Śląska, gdzie kolarstwo i tak jest już dość popularne. Tutaj u nas właśnie trzeba sport kolarski zacząć propagować, a bieg dookoła Polski, przebiegając trasą swoją przez wsie i miasteczka Wileńszczyzny, stanie się na długo pamiętnym wydarzeniem, jako doskonała propaganda sportu.

W samym zaś Wilnie bieg ten powinien również wywołać wielkie zainteresowanie.

Bieg dookoła Polski powinien stać się manifestacją kolarską, a wszyscy zawodnicy powinni u nas czuć się jak u siebie w domu.

Przez ten jeden wtorkowy dzień odpoczynku niech każdy z dzielnych kolarzy nabierze jeszcze więcej sił, by walczyć w następnych etapach.

Sportowe Wilno powinno w danym wypadku wykazać się wielkim wyrobieniem sportowym.

Dziś więc witamy wszystkich zawodników, którzy we środę rano opuszczają mury starego Wilna, by przez Lidę, Brześć i Lublin zbliżyć się do Warszawy, gdzie mieścić się będzie meta główna biegu.

Jarwan.

## Sukcesy A. Z. S. na wodzie.

Tegoroczne jesienne regaty wioślarskie na Wiśle nie zapowiadały się tak ciekawie, jak wypadły.

Nie biorąc już pod uwagę przyjazdu osad grodzieńskich, które wnoszą do wioślarstwa wileńskiego bardzo dużo, a pomijając i to, że Kluby nasze bardzo mało były do regat przystosowane, w dniu regat stworzyła się specjalna rywalizacja nawet między osadami wojskowymi tego samego dnia już Klubu i regaty wypadły bardzo dodatnio.

Na ogólną uwagę zasługiwała dobra forma osady akademików, którzy po odniesionym sukcesie w Rydze nie spoczęli na laurach, a przeciwnie postanowili w tym samym składzie jeździć dalej i udowodnić, że treningiem można zrobić prawie wszystko. Kto pracuje, ten zbiera plony.

Odżyły więc w A. Z. S. dawne przed laty wspaniałe tradycje, kiedy to wioślarze A. Z. S. zwyciężali nie tylko na Wiśle, ubiegłe lata dziś są jakby ich cieniem — pozostały tylko wspomnienia, które mieliśmy przez długich parę lat.

Dziś są mamy znowu sukcesy. Z dawnej braci akademickiej pozostała tylko garstka i jej jest zastręga, że A. Z. S. znowu ma sukcesy i znowu zwycięża na wodzie, a tym parę, którzy z zaparciem się siebie pracowali ustawicznie na wiosle, jest dziś pewno najprzyjemniej.

Sensacja swego rodzaju była porażka Witkowskiego, wioślarza, który w Wilnie nie był jeszcze ani razu pokonany i uchodził za niepokonanego.

Pocobutt i Grodna okazał się bardzo twardym wioślarzem, Witkowski zaś, zianiem naszym, miał złe ustawioną jedynek i nie potrafił oddać z siebie tego, co mógł.

W poszczególnych biegach wyniki były następujące:

**Czwórki półwycięgowe wygrywa Grodna** w składzie: Grajewski, Selchaniowicz, Jurowski, Kleszczonok, ster. Hippins przed P. K. S-em.

**Czwórki młodszych wygrywa A. Z. S.** w składzie: Jasiński, Keppel, Romanowski, Stankiewicz, ster. Nowosiewicz przed Grodnem o parę łodzi.

**W jedynek młodszych Keppel z A. Z. S. zwycięża** dobrego Pieręgię z Grodna o dwie długości łodzi, ażeśli zapowiada się nieźle, należy pomyśleć o własnej jedyńce i poprawić dziś jeszcze skandaliczny styl jazdy i umiejętność prowadzenia łodzi bez oglądania się co parę uderzeń wiosłami.

**W czwórkach półwycięgowych nowicjuszy pań A. Z. S.**, jadąc walcoverem, zbiera sobie cenne punkty.

**Czwórki nowicjuszy wygrywa W. K. S. 3 sap.** w składzie: Zajaczkowski, Polakow, Klimkowski, Wasilewski, ster. Rudefk, osadę P. K. S. o jedną łódź.

Zaznaczyć należy, że osada W. K. S. jechała bardzo słabo, nie umiejąc wyzyskać nurtu rzeki i sterując cały czas samym brzegiem.

## Żydzi reprezentują sport Polski.

Pomysł organizowania Makabiad, czyli ogólnych żydowskich zawodów sportowych nie jest oparty tylko na podłożu interesów sportu.

Przyglądając się bliżej niedawno odbytej „olimpiadzie” żydowskiej, możemy z całą stanowczością powiedzieć, że w danym wypadku żydom chodzi o robienie pod płaszczykiem sportu od czasu do czasu wielkich manifestacji.

Cel przecież jest wyraźny i tylko nainwi mogą nie widzieć zakulisowej roboty, którą doskonale wyczuli władze Rumunii, zabraniając w Czerniowcach przeprowadzenia Makabiady. Rze, z oczywista, żydzi zrobili z tego dużo krzyku, ale poradzili sobie w ten sposób, że miejsce zawodów przenieśli do Pragi.

Z Polski do Pragi wyjechało aż 400 żydów sportowców, którzy nawiasem mówiąc mało znani w kraju, tam w Pradze zajmowali pierwsze miejsca, co u mnie znów świadczy o poziomie „olimpiad” czeskich.

Chodzi nam tutaj nie o poziom zawodów, ale o zasadę, która może nie jednego zastawiać.

Otóż wiosną, gdy Helasz, nasz najlepszy obecnie lekkoatleta, chciał wyjechać do Anglii na zawody, ministerstwo nie wydało mu paszportu zagranicznego i musiano dokładać wszelkich starań by nareszcie paszport taki uzyskać.

**Jedynek wygrywa Pocobutt** z Grodna przeciw Witkowskiemu P. K. S. o trzy łodzie.

Doprawdy wierzyc się nie chciało, widząc na mecie pierwszego Pocobutta, przegrana ta jednak nie powinna załamać psychicznie naszego mistrza, który znow weźmie się do pracy i znow chyba będzie zwyciężał.

**W czwórkach półwycięgowych pań A. Z. S.** znowu ma szczęście, jadąc samotnie, jedynie na punkty.

**Czwórki pań przynoszą niespodziankę**, gdyż wygrywa pań z Grodna w składzie: Kieśkiewiczówna, Mrozowska, Romańczukówna, Boparowska, ster. Ottówna przed dobrą osadą A. Z. S., która miała możliwość wygrania biegu na finiszu, lecz brak końcowego zrywu przekreślił nadzieję o zwycięstwie.

**W jedynek pań Plewakowa W. K. S. 3 sap.**, która w Bydgoszczy zdobyła porażkę pierwszy dla wioślarstwa wileńskiego cenne mistrzostwo Polski, jedzie właściwie sama, bo jej konkurentka Kieśkiewiczówna z Grodna tak pozostała daleko, że trudno było m-wić o walce, tembardziej, że 300 metrów przed metą zawróciła i nie kończąc biegu dobiła do pomostu.

Niesportowe to zachowanie się publiczność wileńska przyjęła z pewnym rozgoryczeniem, przecie tak jeszcze niedawno Kieśkiewiczówna zwyciężała u nas zawsze, a jej pokonanie koleżanki zawsze kończyły bieg.

Fakt nieukończenia biegu świadczy o braku wyrobienia sportowego i powinien być zawsze piętnowany.

**Czwórki półwycięgowe nowicjuszy zwyciężają wojskowi** z 3 bat. sap. w składzie: Sambor, Tomkun, Dzierbeiko, Borodziuk, ster. Zongolowicz, osadę P. K. S-u o dwie długości łodzi.

**Czwórki wygrywa A. Z. S.** w składzie: Jasiński, Keppel, Romanowski, Stankiewicz, ster. Nosowicz przed P. K. S.

A. Z. S. robi najlepszy czas i wygrywa dość łatwo.

W ogólnej punktacji zwycięża A. Z. S. 49 pkt. przed Grodnem 43 pkt. i W. K. S. 40 pkt.

Zaznaczyć należy, że ogólny poziom regat stał na dość niskim poziomie z wyjątkiem zwycięskiej osady A. Z. S. Inne załogi wileńskie słabe mają pojęcie o stylu i o pracy wiosła w wodzie, co zaś się tyczy sterników, to ci zupełnie śmiało można powiedzieć, że nie mają pojęcia o wyzyskaniu nurtu rzeki, aby umożliwić tem samem szybsze postawanie się łodzi na wartyzm prządzie. Wszystkie prawie osady że jechały na zakręcie koło A. Z. S., a zdażało się czasem, że przez nieuwagę udawało się sternikom wpakować łódź na zakotwiczone boje z flagą. Najwyższa pora pomyśleć o podniesieniu klasy naszych sterników.

## Polska wygrała z Czechami.

79,5 pkt. : 78,5 pkt.

Wczoraj w Warszawie na stadionie Legii odbył się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Czechosłowacja.

Po pierwszym dniu prowadzili 4 pkt. Czesi, ale wczoraj przez uzyskanie szeregu pierwszych miejsc Polska pokonała Czechów różnicą jednego pkt.

Wyniki są słabe. Oto one:  
Bieg 110 mtr. przez płotki 1) Komarzek (Cz.) 16,1 sek., 2) Nowosielski (P) 16,3, 3) Niemiec (P).

Skok o tyczce wszyscy trzej zawodnicy skoczyli po 370. 1) Markl (Cz.), 2) Sznajder (P), 3) Kluk (Cz.).

Bieg 200 mtr. 1) Hejduk (Cz.) 23 sek., 2) Biniakowski (P) 23,1 sek., 3) Lopacki (P).

## ŁOTYSZE PRZEGRYWAJĄ, doskonała forma inż. Grabowieckiego.

Od paru dni trwające rozgrywki tenisowe, które wyeliminować mają mistrza Wilna, dobiegają już końca.

Po słocie i ciągłe padających deszczach, tenisisci doczekali się nareszcie pogody i po dość mglistym poranku zaświeciło upragnione słońce.

Korty zaczęły przesycać, no i zapełniać się sportową publicznością, która z niebyszałem w Wilnie zaciekawieniem śledziła przebieg każdej prawej gry.

Ogólny widok poprostu wspaniały, na wszystkich placach wrę pracą, tu Majewski z Legii warszawskiej walczy z Łotyszem Alksnisem, tam inż. Grabowiecki wywalcza Wilno zwycięstwo nad Małczyńskim z War. Tow. Zaw. Tenisowego.

Po zakończeniu jednej rozgrywki, wchodzi inni gracze, by walczyć o prawo wejścia do finału, panie też mają głos. — właśnie wychodzi Dowborowa z Klubu Prawników Wileńskich i Neumanówna z Legii, parę piłek próbnych i grę rozpoczynają. Odrazu widać, że zawodniczka stolicy dużo gra i ma rutynę meczową, cechuje ją spokój, wykończenie piłek, dobry plęsing, brak jej serwilgu, który powinien być lepszy.

Dowborowa gra ostrożnie, piłki jednak leżą czasem zbyt daleko, lub grzęzną w siatce, wygrywa dość łatwo Neumanówna.

Drużba z naszych pań, dr. Grabowiecka odnosi ładny sukces bijąc dość łatwo zawodniczkę Łotyż Strasmone, kwalifikując się tem samem do finału, w którym spotkała się z Neumanówną i po dość honorowej i ładnej grze musiała jej uleść, zdobywając tem samem wicemistrzostwo Wilna.

Do najciekawszych gier zaliczyć należy spotkanie Małczyńskiego z inż. Grabowieckim i Kewesa z Małczyńskim, który jedynie tylko spokojem i rutyną potrafił szale zwycięstwa przechylić na swoją stronę.

Kiewes grał ambitnie, a w drugim secie poprostu doskonale, nie pomogły doskonale smecz warszawianina, Kewes zbierał liczne oklaski zebranej publiczności i potrafił wygrać jedynie tylko jednego seta przegrywając spotkanie 6:2, 12:14, 6:3.

Do najlepszych tenisistów turnieju zaliczyć należy Makowskiego i

## Wizyta słabych piłkarzy z Równego.

W. K. S. (Śmigły) — Hasmonca (Równa) 8:0 (8:0).

Drużyna W. K. S-u formalnie rozegrała meczu nie warto pisać — wynik mówi za siebie.

Na kanwie obu meczów wysuwają się refleksje tej natury: „czy warto było prowadzić z tak daleka drużynę o możliwościach wileńskiego Drukarza nr. 2?” Hasmonca nie przedstawia jako zespół piłkarski nie wartościowego. Ambicja i ofiarności nie stanowi jeszcze prawdziwego futbolu.

Na tle szarzyzny gości wszyscy nieomal wojskowi doskonalili. Najbardziej wypadli Browko i Bilewicz. Browko nie panuje zupełnie nad piłką — jego centry i myślowe zagrania przedstawiają dużo do życzenia. Bilewicz musi wyżyć się swych nieciekawych manier piłkarskich i sztuczek. Stosunkowo słabiej, niż zwykle, wypadła gra Wysockiego. Puzyrno — bez treningu zadowolnić.

Maniecki mile rozczarował. Bardzo ładnie „chodził” atak przed przerwą — występował bez asów, a więc bez Zbroji i Pawłowskiego. Zawodził jedynie Browko, to też gra toczyła się wyłącznie po lewej stro-

Rzut dyskiem 1) Heljasz (P) 43,85, 2) Douda (Cz) 43,46, 3) Witek (Cz.) 42,78.

Bieg 800 mtr. 1) Risicky (Cz.) 2 min., 2) Kuźnicki (P) 2.00,6 sek, 3) Kucharski (P).

Skok wdal. 1) Sikorski (P) 6,88, 2) Lukhaus (P) 6,84, 3) Hofman (Cz.) 6,83,5.

Bieg 5000 mtr. 1) Fialka (P) 15,20,4, 2) Slezaczek (Cz.) 15,21,2, 3) Kosciak (Cz.), Kurpessa (P) zeszedł z bieżni!

W sztafecie 4x400 mtr. Polska sromotnie przegrała, Czesi ustanowili nowy rekord swego kraju 3.22,6.

Widzimy więc z powyższego, że mecz obfitował w szereg emocji, ale wyniki bladzietkie.

## ZYGZAKI.

— Malanowski Feliks, dobrze znany w Wilnie ze swoich poczyną sportowych, będąc w Gdańsku, trafił w ręce policji a sąd w Gdańsku skazał go na dwa miesiące więzienia.

— W październiku mecz bokserski Polska — Czechosłowacja. Skład Polski został już prawie ustalony. Weszli do niego nasi starzy znajomi, a więc: Rothor, Polus, Rudzki, Banasiak, Pisarski, Chmielewski, Antczak i Wocka.

— Lekkoatleci K.P.W. w najbliższą sobotę i niedzielę startować będą w Katowicach na dorocznym zawodach koleżeńskich.

— Do szeregu sensacji sportowych zaliczyć trzeba zapowiedź meczu bokserskiego Schmeling — Szarkey. Mecz odbędzie się w październiku w Nowyn Jorku.

— Znany sportsman, p. Wiro-Kiro Władysław otrzymał posadę nauczyciela gimnastyki w P. Sz. Technicznej. Wiro-Kiro, będąc członkiem Ogniska, prowadzić będzie ćwiczenia gimnastyczne sportowców tego klubu, a w szczególności treningi hokejowe.

— Polska z Czechami w lekkiej atletyce walczy już od roku 1927. Ogółem przez sześć lat walki Czechosłowacja ma 475 pkt., a Polska 458 pkt. Rok temu Polska w Pradze wygrała nieznaczna różnicą, bo 76 1/2 do 75 1/2 pkt.

— Kusociński jakoby już wyzdrowiał ale startować w tym roku nie będzie.

— Neuman w Lipsku rzucił oścześnie 73,59.

— Na Piotromoncie ma być przeprowadzony remont stadionu Ośrodka W. F.

— W Trókach już napewno staną trybuny dla publiczności. Finanse na ten cel już są, a komisja nakreśla obecnie plan tych tak koniecznych potrzebnych trybun.

— W drugiej połowie września w Katowicach Wilno walczyć będzie w lekkiej atletyce ze Śląskiem.

— Publiczność Kopenhagi w czasie meczu lekkoatletycznego Niemcy — Danja, w chwili wkroczenia reprezentacji Niemiec z flagą hitlerowską, odezwała się gwizdaniem.

## Sensacje Ligi.

Największą chyba sensacją wczorajszych rozgrywek piłkarskich jest przegrana Cracovii z Wisłą. Mecz wygrała Wisła 3:1 (1:1). Najlepszym na boisku był Artur.

22 p. p. z Siedlec pokonał niespodziewanie w Lwowie Czarnych 4:3.

W Poznaniu Warta wygrała zdecydowanie z Górniami 4:1 (1:1).

Ruch w Hajdukach na Śląsku pokonał Legię również 4:1 (2:1). Jedyńą bramkę dla Legii zdobył Nawrot.

Ponadto odbył się jeden mecz o wejście do Ligi, Naprzód wygrał z Olszą 3:1 (2:0).

Wy „legunów” jest wszędybolski Skowronski. Gracz ten dziś jest nie do zastąpienia. Klasa jego gry niewątpliwie wysoka.

Z bocznych Wysocki przewyższa Bilewicza przez swą ambicję i wytrzymałość.

Obrońca pewna: W. K. S. dysponuje 3 obrońcami: Chowańcem, Hajdukiem I i Manieckim. Żelazny kapitał.

Rogow nie pokazał nic, bo... zabrakło okazji.

Po przewzię, po dokonaniu zmian, wstawieniu Pawłowskiego na miejsce Połubińskiego, Pużyny zamiast Skowronskiego i Hajduka I zamiast Chowańca, poziom gry nieco opadł.

Pawłowski, grający dość indywidualistycznie — psuje czasami płynność kombinacji ataku.

Gdyby nie bramki — mecz byłby nudny.

Łupem bramkowym podzielili się Hajdul II-gi — 4, Naczulski — 2 i Drag — 2 (w tem jedna z karnego).

Sędzia p. Baigel słaby. Odgwisdując kilka uronów; spalonych, pozabawił zespół W. K. S-u dobitniejszego jeszcze rezultatu cyfrowego.

Publiczności: stosunkowo mało.

Reszta wiadomości sportowych na str. 4 ej.

**Akumulatory. Radjosprzet. Ładowanie akumulatorów. Reperacja słuchawek. Fachowo. Solidnie. Tanio.**  
**F-ma Michal Girda**  
Zamkowa 20, tel. 16-28.

**Zapisujcie się do klubów sportowych**

SPORT

Szczegóły biegu dookoła Polski.

Nareszcie organizatorzy biegu dookoła Polski postanowili nawiązać kontakt z prasą...

Komitet organizacyjny przez zapamiętanie o prasie wyrządził krzywdę sportowi...

Konferencja w starostwie była dość liczna, a chorego p. Kowalskiego zastąpił p. naczelnik Wisniewski...

Omówiono szereg spraw, a w pierwszym rzędzie ułożono program dwóch dni...

Zawodnicy przyjadą dziś o 16 g. do Wilna. Meta znajduje się przy słupach miast przy ul. Legionowej...

Rano we wtorek projektowana jest wycieczka statkiem po Wilni, zwiedzanie miasta i targów Północnych...

Start do etapu Wilno—Lida nastąpi we środę rano o godz. 10.30. Start oficjalny nastąpi z placu Katedralnego...

Zawodnikami opiekować się będą członkowie komitetu oraz pp. kolarze z Wil. T. w. Cyk. i Mot.

Wilno ze swej strony przygotowuje szereg nagród, a więc ofiarowane są już nagrody przez Miejski Komitet...

Sądymy więc, że zawodnicy będą gościnnie przyjęci i czas spędzony w Wilnie będzie im w przyszłości miłym wspomnieniem.

Kolarze jadą.

Wczoraj kolarze, biorący udział w biegu dookoła Polski przyjechali już do Grodna...

Jako pierwszy do Grodna przybył Wasilewski St. z R. K. S. „Swit” Warszawa w czasie 7 g. 29 m. przed Lipińskim Jerzym „Skoda” Warszawa...

Z biegu wycofał się emigrant Polaki z Paryża Hadrys Antoni.

Zawodnicy wyruszyli dziś o godz. 7.30 z Grodna, jadąc w kierunku Jezior, Zabłocia, Radunia i Ejszyszek do Wilna...

Na starcie stanęło zaledwo dwóch zawodników, niestrudzony Wiczeorek i Molicki z Sokola.

Złe warunki atmosferyczne w sobotę nie pozwoliły zawodnikom do osiągnięcia dobrych wyników...

Wyniki Wiczeorka w poszczególnych konkurencjach były następujące: płotki 110 mtr. 15,6 sek., nowy rekord okręgu...

Warto więc już rozpocząć korespondencje z którymiś z okręgów by wcześniej zamówić termin międzymiastowego spotkania.

Dr. Centnarowski nie żyje. Wczoraj w Krakowie zmarł na udar serca zasłużony działacz sportowy...

Wczoraj w Krakowie zmarł na udar serca zasłużony działacz sportowy...

Co będzie z boksem w Wilnie.

Zapanował na froncie bokserkim smiertelna cisza, która trwa już od zimy prawie.

O zawodach bokserkich Wilno całkiem zapomniało i teraz, gdy jest najwyższy czas wzięcia się do pracy przed nadchodzącym sezonem...

Boks wileński został uproszczoną gałęzią sportu, a bezpośrednią przyczyną tego jest bezwzględnie obecność w Wilnie Kłoczowskiego...

Wiemy dobrze, że kasa związku bokserkiego jest pusta, a mówiąc nawet ściślej, obciążona długiem...

Zabrakło w boksie ręk do pracy i stanął cały rozpadzony aparat organizacyjny, a i tak stanął aparat, to i za czelimi odczuwać niedociągnięcia...

Teraz jakoby bezdomnymi bokserami zaopiekował się W. K. S., tworząc u siebie sekcję bokserką...

Sekcja bokserka W. K. S., jak wiemy, ma zgromadzić wszystkich najlepszych pięściarzy wileńskich...

Warto więc już rozpocząć korespondencje z którymiś z okręgów by wcześniej zamówić termin międzymiastowego spotkania.

Dr. Centnarowski nie żyje. Wczoraj w Krakowie zmarł na udar serca zasłużony działacz sportowy...

Wczoraj w Krakowie zmarł na udar serca zasłużony działacz sportowy...

KRONIKA

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Zachmurzenie przeważnie duże, z przelotnymi deszczami. Dość ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

WIA DOMOŚCI KOŚCIELNE. — Obrazki dla chorych, biorących udział w Triduum. Z polecenia J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Romualda Jabrzykowskiego wydane zostały piękne obrazki...

SPRAWY SZKOLNE. — Przygotowanie do „Ierwszej klasy gimnazjum nowego typu” prywatna Szkoła Powszechna koed. B. Jankowskiej - Machcewiczowej...

SPRAWY RZEMIEŚNICZE. — Wycieczka rzemieślników do Rosji sowieckiej. W bieżącym tygodniu wyjeżdża z Wilna delegacja rzemieślników do Rosji sowieckiej...

HANDEL I PRZEMYSŁ. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

Handel i przemysł. — Delegacja gospodarcza z państw bałtyckich. W połowie miesiąca września do Wilna ma przybyć delegacja gospodarcza z państw bałtyckich...

SPRAWY PODATKOWE.

Zaliczki na podatek od obrotu. Na podstawie art. 56 ustawy o państwowym podatku przemysłowym przedsiębiorstwa nowopowstałe, t. z. te, które założono w roku 1933...

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Ministerstwo skarbu w swoich okólnikach zaznaczyło niejednokrotnie, iż urzędy skarbowe, wymierzając wspomniane zaliczki, winny się uprzednio porozumieć z podatnikiem. W innych warunkach zaliczki nie mogą być wymierzone.

Zawieszenie czynności komisji do wyznaczania cen.

Wobec dalszego obniżania się cen płodów rolnych oraz artykułów hodowlanych, minister spraw wewnętrznych zawiesił aż do odwołania czynności komisji do wyznaczania cen.

Kształtowanie się cen artykułów powszechnego użytku pozostawione zostało całkowicie wolnej konkurencji.

Czytajcie „Illustracje Polską”.

Teatr i muzyka.

— Pożegnany występ H. Kamińskiego „Jim i Jill”. Dziś o godz. 8 m. 30 wiecz. po raz ostatni Teatr Letni gra komedię muzyczną „Jim i Jill”...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś w dalszym ciągu widokowo okolicznościowe z okazji Wystawy Lniarskiej i Targów Północnych. Część pierwszą wypełni pokazrewia „Len” z muzyką J. Świętochowskiego...

KIN PAN

DZIS UROCZYSTE OTWARGIE SEZONU! W obecności zaproszonych przedstawicieli władz i prasy, DAWNO OCZEKIWANA PREMIERA „ARJANA” (niezwykłe dzieje miłości ROSYJSKIEJ STUDENTKI)

Super-film prod. „Metro” 1933—34 r. „CIAŁO” — SERCE OLBRZYMA. Mistrz Wallace Beery w swem najnowszym i najlepszym arcydziele o wartościach artystycznych, przewyższających „Czempka” i inne kreacje Wallace Beery. „HELIOS”

CASINO TYLKO 2 DNI dzieli od premiery najnowszego filmu z ulubienicą ekranu reżyserji słynnego JOE MAYERA BRYGIDA HELM I ALBERTEM PREJEANEM „Podróż Poślubna we Troje” pełen napięcia i pikantnej dramaty z za kulis teatru, filmu i życia.